

Olha Makarowa

Żytomierski Uniwersytet Państwowy im. I. Franki

Polacy i język polski na Żytomierszczyźnie

W artykule przedstawiono pochodzenie i rozwój polskiego osadnictwa na terenie dzisiejszego obwodu żytomierskiego poczynając od drugiej połowy XVIII w. aż po dzień dzisiejszy w oparciu o dane i opracowania historyczne (zwłaszcza spisy ludności z końca XIX w.), omówiono funkcjonowanie języka polskiego oraz stan jego zachowania. Dokonano także przeglądu badań gwar polskich na tych ziemiach.

Polskie osiedla¹ na Wołyniu zaczęły się pojawiać po Unii Lubelskiej. W okresie XVII-XVIII w. rozpowszechnienie kultury polskiej, a razem z tym także języka, zaczęło przybierać charakter bardziej systemowy. Jednak wobec braku poświadczeń migracji w źródłach historycznych² polscy i ukraińscy badacze skłonni są uważać, że osadnictwo na ziemiach ukraińskich było tylko częściowe, o różnej zwartości w zależności od konkretnego terytorium i nie miało charakteru kolonizacji masowej. Samo poszukiwanie dowodów w dokumentach prowadzi w ślepy zaułek, ponieważ chodzi tu przede wszystkim o nielegalnych przesiedleńców i uciekinierów. Od 1569 r.³ na Prawobrzeżu, w tym i na Wołyniu, z Polski centralnej przesiedlała się przede wszystkim szlachta, która albo kupowała ziemię (o czym świadczą akty kupna), albo je dostawała w uznaniu zasług (głównie wojskowych), tworząc majątki w całym kraju⁴. Jednak trudno to traktować jako pierwszą falę „kolonizacji” Ukrainy Prawobrzeżnej przez Polaków. Nawet jeżeli rozważyć możliwość przesie-

¹ Pod nazwą „polskie osiedla” rozumiem zwarte zamieszkiwanie rodzin polskiej narodowości i identyfikacji narodowej w granicach pewnej wsi.

² І. Кіку, *Актові книги як джерело історико-географічних досліджень*, [w:] *Історико-географічні дослідження на Україні*, Київ 1992, s. 28.

³ Przed Unią Lubelską podstawowym dokumentem prawnym był Statut Litewski, według którego mieszkańcom Korony zabroniono kupować ziemię na terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego (Jakowenko 2005, 205).

⁴ J. Rieger, *Identyfikacja narodowa i religijna Polaków na Ukrainie*, [w:] *Trudna tożsamość. Problemy narodowościowe i religijne w Europie Środkowo-Wschodniej w XIX i XX wieku. Materiały z międzynarodowej konferencji „Samoidentyfikacja narodowa i religijna a sprawa mniejszości narodowych i religijnych w Europie Środkowo-Wschodniej”*. Lublin 19-21 października 1993, Lublin 1996, s. 110-130.

dlenia oprócz szlachty chłopów na nowe, „obce” ziemie, w tamtych czasach było ono nie tylko skomplikowane z punktu widzenia gospodarczego, lecz i bardzo niebezpieczne dla przeciętnego chłopca, który decydował się na nowe życie poza granicami rodzimego kraju⁵. O bardziej liczonym zasiedleniu można mówić na Podolu. Oceny polskich i ukraińskich historyków są zbieżne w tym, że w XVII–XVIII w. niektóre rejony Ukrainy Prawobrzeżnej były zasiedlone chłopami-uciekierami nie tylko z Ukrainy Lewobrzeżnej czy z Rosji, lecz także z Polski, zwłaszcza z południowej Lubelszczyzny, skąd droga na ukraińskie Podole już była tradycyjną⁶. Chodzi tu o jeden wielki szlak ucieczek na Ukrainę, gdzie spowodu wojen i wielkich spustoszeń ucisk ze strony panów nie był tak groźny. Właśnie w taki sposób zasiedlono Podole, dzikie pola i Zaporozże⁷. Inaczej wyglądała sytuacja na wschodnim Wołyniu (Żytomierszczyźnie), gdzie ludność osiedlała się faktycznie wzdłuż granic współczesnego obwodu Żytomierskiego, w którego centralnej części znajdowały się nieprzydatne do zasiedlenia tak zwane „czartowe lasy”⁸. Nie można także stwierdzić, że jakaś wieś czy miasteczko było, albo mogło być, polskim w etnograficznym, statystycznym lub demograficznym rozumieniu tego terminu. Na Żytomierszczyźnie możemy dopuszczać tylko częściową polonizację⁹ wiejskiej ludności etnicznej, która odbywała się razem ze zmianą orientacji w identyfikacji narodowej wśród wyższych warstw ludności. W tym kontekście nie można zapominać także o stereotypach myślenia właściwych dla Ukraińców i Polaków mieszkających na Ukrainie, które swoim korzeniem sięga tych czasów, kiedy na Prawobrzeżu po raz pierwszy zaczęły się pojawiać kościoły rzymsko-katolickie i polscy księża. Tradycyjne ujęcie wszystkiego, co jest związane z wiarą katolicką, jako polskiego, zakorzeniając się w świadomości Ukraińców wciągu wieków, zacierało ramy przynależności etnicznej: autochtoniczny Ukrainiec wyznania rzymsko-katolickiego prawie automatycznie był uznawany za Polaka.

Trzeba wziąć pod uwagę jeszcze jeden fakt, który dotyczy sytuacji językowej kraju. W. Mojsijenko w swojej monografii podkreśla, że na Wołyniu w XVI–XVIII w. funkcjonowało co najmniej pięć języków: cerkiewnosłowiański, ruski, polski, łacina, grecki z różnym nacechowaniem stylistycznym. Przy tym, jeżeli po jakimś czasie po podpisaniu Unii Lubelskiej język ruski kancelarii Prawobrzeża powoli

⁵ В. Єршов, *Польська література на Волині доби романтизму: генологія мемуарів – стичності*, Житомир 2008.

⁶ J. Kupczak, *Polacy na Ukrainie w latach 1921-1939*, [w:] *Politologia XII*, Wrocław 1994, s. 25-42.

⁷ J. Burszta, *Chłopskie źródła kultury*, Warszawa 1985, s. 78.

⁸ М. Костриця, Р. Кондратюк, *Основні етапи формування територіального устрою Житомирщини*, [w:] *Житомирщина крізь призму століть*, Житомир 1997, s. 7.

⁹ Jak wiadomo termin „polonizacja” z jednej strony oznacza konwersję na katolicyzm, z drugiej – przyjęcie świadomości narodowej polskiej. Brak podstaw, by mówić o takiej „polonizacji” ziem ukraińskich w XVI-XVII w.

zaczął ustępować miejsce języku polskiemu oraz w mniejszym stopniu łacinie, to w środowisku poza kancelariami i urzędami język ten zdecydowanie przeważał¹⁰.

Polacy na Żytomierszczyźnie. Geneza i historia osiedli

W ciągu długiego czasu Wołyń był częścią Rzeczypospolitej. W 1569 r. w jego skład weszły województwa podlaskie i wołyńskie, później kijowskie i bractawskie. Po przejściu Kijowa pod władzę Moskwy w 1667 r. centrum województwa stał się Żytomierz¹¹.

Gubernię izasławską (od 1795 r. wołyńska) utworzono po drugim rozbiore Rzeczypospolitej 1793 r. W jej skład weszły dawne ziemie województwa wołyńskiego i północne ziemie województwa kijowskiego. W 1797 r. ostatecznie określono strukturę administracyjną guberni wołyńskiej. Pod koniec XIX w. terytorium współczesnego obwodu żytomierskiego było podzielone granicą guberni wołyńskiej i kijowskiej, a faktycznie od 1844 r. (przyłączenie Berdyczowa z przyległymi terytoriami z powiatu żytomierskiego do guberni kijowskiej), składało się ono z powiatów nowogród-wołyńskiego, owruckiego, żytomierskiego guberni wołyńskiej oraz powiatów radomylskiego i berdyczowskiego guberni kijowskiej¹².

Procesy urbanistyczne zachodzące od końca XVIII w. do lat dwudziestych XIX w. spowodowały przesiedlenia do Żytomierza mieszkańców także z okolicznych wsi polskich. Fakt istnienia mocnego ośrodka polskiego w mieście do dziś pozostał w pamięci mieszkańców starszego pokolenia i zachował się w zabytkach, z których największym jest cmentarz rzymskokatolicki. Historia cmentarza sięga końca XVIII w., a najstarszy odnaleziony napis nagrobkowy ma datę 1816 r. (napis w języku łacińskim mówi, że nagrobek jest poświęcony Józefinie Skalcowskiej, zmarłej 28 VII 1816 r.). Polscy badacze zinwentaryzowali 2222 pochówki na cmentarzu katolickim w Żytomierzu¹³. Cmentarz jest znany z rodzinnych pochówków Gallich, Dąbrowskich, Moniuszków, Olizarów, Paderewskich, Prusinowskich, Zarębskich¹⁴.

Umownie przyjmuje się, że druga fala przesiedlenia Polaków na ziemię współczesnej Żytomierszczyzny miała miejsce w połowie XIX w.

¹⁰ В. Мойсієнко, *Фонетична система українських поліських говорів у XVI-XVII ст.*, Житомир 2006, s. 49.

¹¹ Л. Гайдай, *Історія України в особах, термінах, назвах і поняттях*, Луцьк 2000, s. 356; *Малый словник історії України*, В. Смолій, С. Кульчицький, О. Майборода та ін., Київ 1997, s. 295.

¹² М. Костриця, Р. Кондратюк, *Основні етапи формування...*, s. 7; *Адміністративно-територіальний устрій Житомирщини: 1975-2006: Довідник: Офіційне видання*, red. Р. Кондратюк, Д. Самолук, Б. Табачник, Житомир 2007, s. 6.

¹³ T. Rudkowski, *Cmentarz polski w Żytomierzu*, Warszawa 1999.

¹⁴ Więcej o historii cmentarza oraz charakterystyce zapisów zob. [w:] O. Makarowa, *Język inskrypcji nagrobnych polskiego cmentarza w Żytomierzu*, [w:] *Polskie dziedzictwo językowe na dawnych Kresach*, JPKDKW, T. 5, Warszawa 2012, s. 219-225.

Polskie osadnictwo w świetle spisów ludności od końca XIX w.

Ważnym dokumentem, w którym został scharakteryzowany etniczny skład guberni, jest *Pierwszy powszechny spis ludności Imperium Rosyjskiego z 1897 r.*, uwzględniający między innymi „narodowość”, która była wyznaczana według języka ojczystego i wyznania religijnego.

Oprócz podstawowych danych statystycznych spis podaje informacje o pochodzeniu cudzoziemców oraz ich dochodów pieniężnych¹⁵. Na wskazane przez ten spis pochodzenie i liczbę Polaków z Kraju Nadwiślańskiego zwrócili uwagę po raz pierwszy autorzy książki *Польські поселення на Житомирщині*¹⁶. Według danych spisu na ziemiach ukraińskich najwięcej imigrantów pochodziło właśnie z Kraju Nadwiślańskiego. Na przykład w granicach guberni wołyńskiej Polacy liczyli 89943 osób, co stanowiło 44,7% wszystkich urodzonych poza granicami guberni¹⁷. W Tabeli 1. umieszczono dane spisu dotyczące miejsca urodzenia przesiedleńców (łącznie mężczyzn i kobiet), którzy mieszkali w powiatach żytomierskim, nowogród-wołyńskim oraz owruckim. Niestety, w spisie brak informacji dotyczących czasu przesiedlenia imigrantów z Kraju Nadwiślańskiego na te tereny, nie wiadomo, czy przesiedleńcy mieszkali tam od dawna, czy przesiedlali się w określonych czasach, poczynając od drugiej połowy XVIII w. do czasu przeprowadzenia spisu. W przytoczonej poniżej Tabeli 1. podaję nie tylko dane, dotyczące liczby przesiedleńców z poszczególnych guberni Kraju Nadwiślańskiego, ale uzupełniam je danymi o ich osiedleniu w powiatach i miastach Żytomierszczyzny. Dane te w istotny sposób poszerzają naszą wiedzę nie tylko o bazie dialektalnej wychodźców, ale także o przeniesieniu poszczególnych dialektów Polski centralnej wraz z ich nosicielami do bardziej skonkretyzowanych miejsc na Żytomierszczyźnie. Zarówno dane o pochodzeniu z poszczególnych obwodów, jak i dane o rozsiedleniu osadników w poszczególnych powiatach, przynoszą ważne wskazówki dla dalszych badań nad bazą dialektalną osadników.

Przedstawione w tabeli dane pokazują, że największa liczba przesiedleńców pochodziła z Mazowsza, znacznie mniej ich było z Wielkopolski, najmniej z Małopolski. W tabeli nie zaznaczono oddzielnie liczby mężczyzn i kobiet (podane zostały w pracy J. Kondratiuk¹⁸), ponieważ te liczby są podobne, co potwierdza fakt przesiedlenia Polaków na ziemię ukraińskie razem z rodzinami.

¹⁵ *Первая всеобщая перепись населения Российской Империи, 1897 г.*, Т. 16. Киевская губерния. Санкт-Петербург 1904, s. 164.

¹⁶ *Польські поселення Житомирщини: довід.-інформ. видання*, red. Ю. Кондратюк. Житомир 2011.

¹⁷ *Первая всеобщая перепись населения Российской Империи, 1897 г.*, Т. 7., Воłyньская губерния. Санкт-Петербург 1904, s. 17.

¹⁸ *Польські поселення Житомирщини: довід.-інформ. видання*, red. Ю. Кондратюк, Житомир 2011.

Tabela 1.

Powiaty (bez miast) i miasta Obwody guberni przywiślańskiej	żytomierski	m. Żytomierz	nowogród-wołyński	m. Nowogród-wołyński	owrucki	m. Owrucz
warszawska	6.754	372	5.704	72	207	4
kaliska	3.343	62	4.040	34	55	2
kielecka	30	32	65	12	1	1
łomżyńska	914	39	573	9	63	-
lubelska	333	111	736	24	21	3
piotrkowska	680	58	869	31	31	1
płocka	2.964	61	1266	8	200	-
radomska	194	30	404	6	24	5
suwalska	96	54	387	24	10	-
siedlecka	810	77	1347	18	123	-

Tabela 2.

Powiaty	Spisy Pierwszy Ogólny Spis Imperium Rosyjskiego 1897 r. ¹⁹	Według danych „Słownika geograficznego Królestwa Polskiego” 1880 – 1895 (według wyznania) ²⁰
żytomierski	23363	25003
nowogród-wołyński	18020	18557
owrucki	2701	6409 (6000 Polaków z pochodzenia)
radomyski	5899	7587; 9100 (według narodowości)
berdyczowski	16025	22961

W Tabeli 2. pokazano liczbę osób o identyfikacji narodowej polskiej według *Pierwszego powszechnego spisu ludności Imperium Rosyjskiego 1897 r.* oraz na podstawie wybranych danych ze *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego* w granicach 1880–1895 r. Celem porównania jest pokazanie różnych poglądów na sytuację demograficzną Polaków na opisywanych terenach.

Najwięcej przesiedleńców z Kraju Nadwiślańskiego wraz z Polakami wcześniejszego zasiedlenia mieszkało w północno-zachodniej części obwodu żytomierskiego. W 1925 r. był tam utworzony polski rejon narodowościowy – marchlewski. Odbyło się to w ramach programu radzieniażacji mniejszości narodowych. Centrum administracyjne znajdował się w miasteczku Marchlewsk (do 1925 r. i od 1946 r. – Dowbysz). W skład rejonu wchodziły części ziem rejonów wołodarsko-wołyńskiego, nowogród-wołyńskiego, czerwonoarmijskiego (do 1935 r.: pulińskiego), dzierzżyńskiego (dziś romanowskiego) i żytomierskiego. W polskim rejonie na-

rodowościowym funkcjonowały polskie szkoły i czytelnie. Język polski razem z ukraińskim był oficjalnym językiem administracji. Miejscowi Polacy stanowili jednorodną autochtoniczną ludność wiejską, która w różnych czasach poddawała się wpływom języka polskiego i kultury polskiej¹⁹, oraz imigrantów z Kraju Nadwiślańskiego, którzy wnosili w tamto środowisko językowe polskie cechy gwarowe.

Tak samo jak język ukraiński dla Ukraińców w ramach polityki „zakorzenienia” 1920-1930 r. mógł być jednym ze środków zdobycia zaufania władz wśród ludności, tak i język polski dla miejscowych Polaków stał się głównym narzędziem komunistycznego wychowania „sowieckiego Polaka”. Człowiek radziecki, patriota ZSRR, który mówi po polsku i nienawidzi swoją ojczyznę historyczną – właśnie takim miał się stać idealny produkt polskiego eksperymentu²⁰. We wszystkich miasteczkach i wsiach rejonu do połowy lat trzydziestych funkcjonowały polskie szkoły, które swoją strukturą organizacyjną pozwalały planować, realizować i kontrolować proces sowietyzacji. Język ukraiński w takich szkołach był prowadzony jako oddzielny przedmiot²¹. J. Jaworska opisała sytuację socjolingwistyczną trzech punktów obwodu żytomierskiego okresu przedwojennego w XX w. następująco:

W rodzinach pochodzenia ukraińskiego mówiono głównie po ukraińsku. W komunikacji przedstawiciele różnych narodowości przechodzono albo na jeden z dwóch języków, albo każdy rozmawiał w swoim języku ojczystym, ale zawsze można się było porozumieć, ponieważ wszyscy posiadali aktywną lub bierną znajomość tak języka ukraińskiego, jak i polskiego²².

Podobnie mogła wyglądać sytuacja i w innych wsiach z ludnością mieszaną polsko-ukraińską.

W latach dwudziestych oraz w pierwszej połowie lat trzydziestych XX w. bilingwizm polsko-ukraiński rozwijał się na korzyść języka polskiego, czyli miejscowej polszczyzny, w której były obecne cechy języka literackiego, rozpowszechnionego na wschód od polskich terenów etnicznych. Ważnym czynnikiem był tu rozwój polskiego szkolnictwa, uprzywilejowanie języka polskiego przez polską administrację, a także możliwość dostępu ludności do polskojęzycznej prasy. Największą z wydawanych na Ukrainie gazet o zasięgu rejonowym była „Marchlewszczyzna

¹⁹ M. Iwanow, *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921-1939*, Warszawa, Wrocław 1991, s. 116.

²⁰ Ibidem, s. 64.

²¹ S. Rudnicki, *Polacy i język polski w obwodzie Żytomierskim*, [w:] *Język polski dawnych kresów wschodnich*, T.1., red. J. Rieger, Warszawa 1996, s. 153-174; H. Сейко, *Польське шкільництво на Волині-Житомирщині у ХІХ – першій половині ХХ ст.*, Житомир 2002, s. 115; H. Stroński, *Represje stalinizmu wobec ludności polskiej na Ukrainie w latach 1929-1939*, Warszawa 1998, s. 20

²² Ю. Яворська, *Польсько-українська інтерференція в польських говірках Житомирщини*, [w:] *Дослідження з української діалектології: Зб. наук. праць*, Київ 1991, s. 166-181.

Radziecka”, która wychodziła od 1930 r. do 1935 r. (od 1934 r. była wydawana pod nazwą „Szturmowiec Pól”). Do wydawnictw rejonowych na terytorium dzisiejszego obwodu żytomierskiego należą też „Szturm Socjalistyczny” (Nowogród-Wołyński, 1932–1934 r.), „Kolektywista Emelczyńszczyzny” (Jemilczyno, 1932–1935 r.), „Kolektyw Bolszewicki” (Baranówka, 1933–1935 r.) i „Socjalistyczne Polesie” (Korosteń, 1934 r.). Polskojęzyczna miejska prasa Żytomierszczyzny była reprezentowana przez gazety „Wołyń Radziecki” (Żytomierz, 1932–1935 r.) oraz „Szturm Bolszewicki” (Berdyczów, 1932–1935 r.)²³, „Bolszewik Olewszczyzny” (Olewska), „Szturm Socjalistyczny” (Nowogród Wołyński)²⁴. Polskojęzyczna prasa na Żytomierszczyźnie zaczęła się pojawiać jeszcze przed utworzeniem rejonu narodowościowego: w 1861 r. wydawano „Pamiętnik dla gospodarzy wiejskich” (Żytomierz, 1863 r.), „Walka” (Żytomierz, Kijów, 1907 r.), „Kurjer Wołyński” (Żytomierz, 1911 r.), „Wołyniak” (Żytomierz)²⁵. Niestety, dziś możemy tylko się domyślać zasięgu tej prasy oraz jej dostępności dla polskich czytelników.

Tym nie mniej w świadomości ludności wiejskiej język literacki, poprawny od strony fonetycznej i gramatycznej, był pojmowany jako język „wyższych warstw” albo „pański”, a swoją gwarę miejscową, którą w radzieckich publikacjach okresu międzywojennego nazywano językiem polsko-ukraińskim, jej nosiciele odbierali jako język „prosty”. Dlatego urzędników radzieckich, którzy przybywali do rejonu i posługiwali się polskim językiem literackim, często uważano za „element zagraniczny”. Złamanie tego stereotypu było jednym z ważniejszych aspektów pracy ideologicznej pośród ludności polskiej²⁶.

W porównaniu do danych Spisu Ogólnorosyjskiego z 1897 r., w latach dwudziestych i trzydziestych XX w. liczba Polaków na Wołyniu zmniejszyła się więcej niż o połowę. Przyczyny takiego spadku liczebności związane są nie tylko z głodem, deportacjami i innymi represjami, lecz także z tym, co wspólnie z mniejszościami narodowościowymi przeszli też sami Ukraińcy. „Technika” sporządzania spisów ludności od 1926 r. była podporządkowana państwowej polityce ukrainizacji, która faktycznie sprzyjała dowolności interpretacji co do przynależności narodowej: kosztem zmniejszania liczby przedstawicieli mniejszości narodowych zwiększano liczbę ludności ukraińskiej. Spis stał się elementem manipulacji politycznej i ukrywał prawdziwy obraz demograficzny kraju²⁷. Likwidacja polskiego rejonu marchlewskiego w 1935 r. pociągnęła za sobą zamykanie szkół polskich, co z kolei

²³ M. Iwanow, *Pierwszy naród...*, s. 226-227.

²⁴ S. Stępień, *Polacy na Ukrainie. Zbiór dokumentów. Cz. 1: Lata 1917-1939*, t. 1., Przemysł 1998, s. 271-272.

²⁵ I. Мілясевич, *Періодичні видання Волинської губернії XIX-поч. XX ст.: Історико-бібліографічне дослідження*, Львів 2004, s. 115-116.

²⁶ M. Iwanow, *Pierwszy naród...*, s. 106-107.

²⁷ J. Kupczak, *Polacy na Ukrainie w latach 1921-1939*, [w:] *Politologia XII*, Wrocław 1994, s. 25-42.

ograniczyło możliwości dostępu do literatury polskiej a także zmuszało ludność polską do przejścia na język ukraiński lub rosyjski²⁸. Tym nie mniej dla Polaków ukrajinizacja/rosyfikacja nie była pełna, gdyż w rodzinach, które były przywiązane do polskości, posługiwano się w domu językiem ojczystym. Bilingwizm polsko-rosyjski był charakterystyczny dla Polaków, którzy mieszkali w mieście. Mieszkańcy wsi w nowym środowisku a także w komunikacji domowej przechodzili na język ukraiński, przestawali posługiwać się językiem polskim, co przyczyniło się do wzmocnienia dwujęzyczności ukraińsko-polskiej ze stopniową przewagą języka ukraińskiego²⁹.

W latach 1943–1945 pewne znaczenie dla świadomości narodowościowej miał werbunek do II Armii Ludowego Wojska Polskiego oraz służba w nim miejscowych Polaków. Większość żołnierzy wracając z wojny przynosiła ze sobą nowe poczucie przynależności narodowej wraz ze znajomością języka polskiego³⁰.

Spis ludności przeprowadzony w 1970 r. informuje, że w obwodzie żytomierskim mieszkało 90,7 tysięcy Polaków, co stanowiło 5,6% całej ludności obwodu. Najwięcej mieszkańców narodowości polskiej koncentrowało się w rejonach dzierżyńskim (romanowskim), jemilczyńskim, żytomierskim, radomyślskim, korosteńskim i korostyszowskim (od 6% do 20%)³¹. Ale tylko 18% Polaków uważało język polski za język ojczysty. Najbardziej rozpowszechnionym wśród nich był język ukraiński³².

Według danych *Ogólnozwiązkowego spisu ludności 1979 r.* w obwodzie żytomierskim mieszkało 82440 osób narodowości polskiej. W tym okresie badacze odnotowują reorientację w kierunku utożsamiania się z ukraińską przynależnością narodową, co wynika z danych wykorzystywania języka polskiego i ukraińskiego³³. W północno-zachodnich rejonach żytomierszczyzny, gdzie zamieszkiwało najwięcej osób należących do polskiej mniejszości narodowej, a wszystkie aspekty życia były związane z językiem polskim, wyznaniem katolickim i właśnie z samoidentyfikacją, władza radziecka konsekwentnie tworzyła najgorsze warunki dla funkcjonowania języka polskiego. Tracił on prestiż, wychodził z codziennego użytku, wszystkie jego funkcje przejęły na siebie języki ukraiński i rosyjski. Miało to

²⁸ H. Stroński, *O władaniu mową ojczystą przez ludność polską na Ukrainie w połowie lat dwudziestych*, [w:] *Język polski dawnych kresów wschodnich*, T. 1, Warszawa 1996, s. 189.

²⁹ Ю. Яворська, *Польсько-українська інтерференція в польських говірках Житомирщини*, [w:] *Дослідження з української діалектології: Зб. наук. праць*, Київ 1991, s. 176.

³⁰ J. Rieger, *Język polski na Ukrainie (rozpowszechnienie, funkcje, znaczenie, świadomość językowa)*, [w:] *Język polski dawnych kresów wschodnich*, T. 1, Warszawa 1996, s. 131-144.

³¹ *Итоги Всесоюзной переписи населения 1970 г.*, Т. 1-7, Москва 197-1974.

³² W. Werenicz, *O sytuacji społecznej języka polskiego w ZSRR (na Ukrainie i w Kazachstanie)*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, T. XII, Warszawa 2010, s. 26.

³³ W. Werenicz, *Uwagi do badań nad polskim dialektem kresowym na Ukrainie*, [w:] *Język polski dawnych kresów wschodnich*, t. 1, Warszawa 1996, s. 125-130.

ogromny wpływ na asymilację ludności polskiej z innymi narodowościami, przede wszystkim z Ukraińcami³⁴. Ważnym czynnikiem w tym kontekście były także mieszane małżeństwa polsko-ukraińskie.

W zmienionych po rozpadzie Związku Radzieckiego warunkach obserwowano powrót do polskiej identyfikacji narodowej pośród coraz większej liczby miejscowych Polaków³⁵. Jednak ankiety przeprowadzone w latach dziewięćdziesiątych pokazują minimalne wykorzystanie języka polskiego dla komunikacji w niektórych rodzinach oraz w kościele. Warto odnotować przetrwanie folkloru (pieśni i piosenki), który przechodził z pokolenia na pokolenie i zachował się spośród miejscowych Polaków, w zakresie ograniczonym, do dzisiaj³⁶.

Dane spisu z 2001 r. świadczą, że najwięcej Polaków na Ukrainie zamieszkiwało w obwodzie żytomierskim: około 49 tys. mieszkańców – 3,5% mieszkańców obwodu³⁷. Odnotowano tam największy procent ludzi, którzy posługiwali się językiem ukraińskim jako ojczystym (90,7%) oraz najniższy procent posługujących się językiem polskim (2,2%)³⁸. Zmiany historyczne, administracyjno-terytorialne, socjalne i ekonomiczne wpłynęły na kulturę i język miejscowych Polaków. Według W. Werenicza: „zmiana tradycji językowej na Żytomierszczyźnie weszła w fazę końcową”³⁹. Język polski pozostał językiem kultu i komunikacji w niektórych rodzinach⁴⁰.

Polonia Żytomierszczyzny. Stan obecny

Do dziś w świadomości Polaków dobrze się zachowała identyfikacja religijna, związana z przynależnością do Kościoła rzymskokatolickiego, zwanego „kościół polski”. Właśnie w kościołach zabrzmiały pierwsze dzwonki odrodzenia ukraińskiej Polonii: tam zaczęło się nauczanie języka polskiego, popularyzacja kultury polskiej, a większość księży mówiła do wiernych po polsku. Od początku lat dziewięćdziesiątych pojawiła się nowa tendencja językowa w Kościele katolickim na Ukrainie: liturgia zaczęła być prowadzona w języku ukraińskim zrozumiałym dla większości parafian, natomiast msze po polsku odbywają się w wyznaczonych dniach w kościołach wiejskich i miejskich.

³⁴ Ю. Яворська, *Польсько-українська інтерференція...*, s. 170.

³⁵ J. Rieger, *Język polski na Ukrainie...*, s. 131-144.

³⁶ Ю. Яворська, *Польсько-українська інтерференція...*, s. 179; G. Tymbrowska, *Pieśni pogrzebowe z Żytomierszczyzny*, [w:] *Język polski dawnych kresów wschodnich*, t. 3, Warszawa 2006, s. 155-182.

³⁷ *На Житомирщині – Польська економічна комісія / Прес-служба Житомирської обласної адміністрації*, [w:] <http://zazhitomir.info/index.php?module=stati&articles=446/> 18.01.2011).

³⁸ W. Werenicz, *Uwagi do badań nad polskim dialektem kresowym na Ukrainie*, [w:] *Język polski dawnych kresów wschodnich*, T. 1., Warszawa 1996, s. 125-130.

³⁹ *Ibidem*, s. 128.

⁴⁰ Ю. Яворська, *Польсько-українська інтерференція...*, s. 180.

Autorzy pracy *Polski posełennia na Żytomyrszczyni* przekonują, że od czasu uzyskania niepodległości życie religijne się zaktywizowało: w latach dziewięćdziesiątych XX w. na Żytomierszczyźnie działało kilka polskich stowarzyszeń kulturalno-oświatowych, 74 parafie rzymsko-katolickie, były 22 „fakultatywy” z nauczania języka polskiego. Do czasu ukazania się tej pracy (2011 r.) ilość parafii rzymsko-katolickich zwiększyła się do 416⁴¹.

Podsumowując spostrzeżenia własne i współpracowników Janusz Rieger stwierdza, że na Ukrainie na wschód od przedwojennej granicy państwowej oprócz niektórych osiedli polskojęzycznych, „polskimi gwarami kresowymi” posługuje się tylko najstarsze pokolenie, urodzone jeszcze w latach dwudziestych XX w., którego liczebność się zmniejsza, pokolenie średnie j. polski jeszcze rozumie, a młodsze albo nie mówi i nie rozumie polskiego, albo, kiedy ma możliwość i rodzinne poczucie polskości, uczy się polskiego w szkołach, chociaż nie koniecznie uznaje ten język za rodzimy⁴². Wszystko zależy od konkretnych sytuacji.

Dziś prawie na całym terytorium obwodu żytomierskiego działają polskie organizacje. Według danych *Poloniji* Żytomyrszczyny w 2007 roku było ich około czterdziestu⁴³. Obecnie ich liczba dochodzi do pięćdziesięciu. W obwodzie wychodzą drukiem dwie gazety polskie: „Gazeta Polska” oraz „Mozaika Berdyczowska”. Żytomierska Obwodowa Państwowa Tele-Radio Kompania od 1993 r. do 2012 r. nadawała audycję „Słowo polskie”, transmituje kanał „Polonia”. Od 2009 r. na kanale „Sojuz-TV” raz w tygodniu (z powtórką) jest nadawany program Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków Ukrainy „Polacy Żytomierszczyzny”, a od 2011 r. cotygodniowy program „Uczymy się polskiego”.

Na Żytomierszczyźnie Polacy nigdy nie byli obcymi dla autochtonicznej ludności ukraińskiej. Jest to ta mniejszość narodowa, która dzięki etnicznej bliskości kultur w ciągu wieków asymilowała się z Ukraińcami, przyjmując ukraiński język i kulturę, zachowując przy tym własną wiarę oraz poczucie przynależności narodowej, równocześnie wnosila swój wkład w mikro przestrzeń kulturalną oddzielnych miejscowości na poziomie tradycji jak i gwar, zostawiając w nich liczne cechy polskie. Dzisiaj liczba osób, którzy uważają za ojczysty język polski znacznie się zmniejszyła. Procesy urbanistyczne spowodowały, że większość ludności o polskiej identyfikacji narodowej mieszka w miastach. W obwodzie żytomierskim liczba Polaków jest największą na Ukrainie. Działalność publicznych i oświatowych organizacji sprzyja kontaktom z kulturą polską, a także otwiera granice Polski dla młodzieży.

⁴¹ *Польські поселення Житомирщини: довід.-інформ. видання*, red. Ю. Кондратюк. Житомир 2011, s. 25.

⁴² J. Rieger, *Identyfikacja narodowa i religijna Polaków na Ukrainie...*, s. 125.

⁴³ *Полонія Житомирщини. Інформаційно-аналітичне видання*, red. С. Рудницький, Житомир 2007.

Stan badań nad gwarami polskimi na Żytomierszczyźnie

Prace dotyczące opisu sytuacji językowej, socjologicznej i kulturalnej Polaków Żytomierszczyzny można podzielić na dwa typy: prace, które opisują sytuację ogólną i podają analizę przeważnie o charakterze historyczno-lingwistycznym (na przykład, prace K. Mychalczuka, W. Werenicza, J. Riegera). Drugi typ to opisy poszczególnych sytuacji językowych wraz z analizą tekstów, które dają socjolingwistyczny obraz stanu gwar polskich na Żytomierszczyźnie. Przykładem ostatnich są prace W. Werenicza, Ł. Pupenko, J. Riegera, S. Rudnickiego, G. Tymbrowskiej i in., które dotyczą opisów wybranych miast i wsi.

W latach 1931–1933 specjalna komisja językoznawcza Instytutu Polskiej Kultury Proletariackiej Ukraińskiej Akademii Nauk SRR prowadziła w rejonie marchlewskim i innych pobliskich rejonach radzieckiego Wołynia badania mające na celu sporządzenie miejscowego atlasu językowego. Niestety wyniki pracy danej komisji nie są znane⁴⁴. Dostęp do materiałów zebranych przez komisję pozwolił by nie tylko opisać główne cechy gwar polskich, lecz także prześledzić stan rozwoju języka polskiego na ziemiach Wołynia w okresie międzywojennym.

Aktywizacja badań nad gwarami polskimi na terytorium ZSRR rozpoczęła się dopiero w latach sześćdziesiątych XX w. Wielką w tym zasługą białoruskiego slawisty W. Werenicza. W 1967 r. pod jego kierunkiem powstała ogólnozwiązkowa grupa do badań nad gwarami polskimi. Werenicz podaje ważne informacje o socjalnej i językowej sytuacji Polaków w Żytomierzu i obwodzie żytomierskim (pomijając wsie Towszcza i Bykownia rejonu romanowskiego) w czasach ZSRR⁴⁵. Autor zwraca uwagę między innymi na polskie cechy antropologiczne, charakterystyczne dla ludzi mieszkających w opisywanych miejscowościach. Werenicz pisze o zachowaniu dawnych tradycji polskich, o funkcji języka oraz o sferach jego wykorzystania. Przeprowadza także analizę struktury nazwisk, co daje pewne podstawy do wnioskowania o przynależności narodowej oraz pochodzeniu mieszkańców.

J. Jaworska pisze, jak latem 1984 i 1987 r. organizowano ekspedycje dialektologiczne mające na celu poznanie stanu języka polskiego na Żytomierszczyźnie. Były to badania nad językiem polskim miasteczek i wsi rejonu baranowskiego: Baranówki, Bykówki, Dowbysza, Marianówki, Dorohania, Ziatyńca, Ożgowa i oddzielnych gospodarstw. Wymienione wsie wchodziły dawniej do marchlewskiego rejonu narodowościowego. Jaworska wyodrębniła podstawowe cechy łączące gwary badanych miejscowości: fonetyczne, fleksyjne, syntaktyczne i leksykalne, cechy językowe przyniesione ze rdzennej Polski oraz cechy, które odzwierciedlają skutki polsko-ukraińskiej interferencji językowej (na przykład, wspólna

⁴⁴ M. Iwanow, *Pierwszy naród ukarany...*, s. 106.

⁴⁵ W. Werenicz, *O sytuacji społecznej języka polskiego w ZSRR (na Ukrainie i w Kazachstanie)*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, T. XII., Warszawa 2010, s. 19-43.

dla języków ukraińskiego i polskiego baza artykulacyjna oraz zasób fonetyczny miejscowych bilingwów). Badaczka stwierdza zauważalny wpływ na miejscową gwarę ukraińską w różnym stopniu w zależności od poziomu języka. Podobieństwu gwar tej miejscowości sprzyjała izolacja ich od innych gwar polskich i ukraińskich⁴⁶.

Znaczący wkład w rozwój badań dialektologicznych nad gwarami polskimi na Ukrainie, w tym na Żytomierszczyźnie, wniósł J. Rieger i grupa badaczy, którzy pod jego kierunkiem przeprowadzili ekspedycje do polskich wsi obwodu. W 1989 r. badacz był w „polskich wsiach, lub także dawniej polskich, z okolic Żytomierza: Nowy Zawód, Gołębiówka, Gwozdawa”⁴⁷.

J. Rieger, I. Cechosz-Felczyk, E. Dziegiel, a także O. Łazarenko, M. Ohońenko, G. Tymbrowska, A. Krawczyk-Wieczorek i in. badali stan polszczyzny niektórych wsi obwodu żytomierskiego. W tomie 2. pracy *Język polski na Ukrainie w końcu XX wieku*⁴⁸ opublikowano teksty oraz przedstawiono charakterystykę językową gwar 13 wsi: Adamówki (rejon baranowski), Listopadówki (rejon koziatyński obwodu winnickiego), Buczków (rejon maliński), Burtynia (rejon połoński obwodu chmielnickiego), Czerniawki (rejon czerwonoarmiejski), Dorohania (rejon baranowski), Dubowca (rejon żytomierski), Gwozdawy (rejon berdyczowski), Huty Justynówki (rejon czerwonoarmiejski), Józefówki (rejon baranowski), Miropola (rejon romanowski), Poninki (rejon poloński obwodu chmielnickiego), Tewelijówki (rejon romanowski). Podano informacje ogólne dotyczące wsi: historia i typ osiedli, liczba mieszkańców, obecność szkoły (polskiej lub ukraińskiej), kościoła, polskiej rady wiejskiej. Podano także dane o informatorach: data urodzenia, pochodzenie, wykształcenie, umiejętność czytania i pisanie po polsku. Opisując język informatorów zwracano uwagę na rolę języka polskiego w ich życiu, stopień posługiwania się nim w porównaniu z językiem ukraińskim, ukraińskie lub rosyjskie wpływy w fonetyce. Podczas zbierania materiałów (1993 r., 1995 r.) badacze natrafiali na wsi, w których jeszcze dosyć znaczna liczba przedstawicieli starszego pokolenia mogła swobodnie mówić po polsku (Czerwone Chatki, Korczunek, Nowy Zawód, Sobolówka, Susły). Były też wsi, gdzie udało się zapisać tylko resztki gwary w pojedynczych rodzinach albo u osób, zwłaszcza starszego pokolenia (Dorozań, Tabówka, Ziatyniec)⁴⁹. Dziś stan zachowania gwary w tych miejscowościach z pewnością nie jest taki, jak dziesięć (a niekiedy więcej) lat temu, ponieważ przedstawicieli starszego pokolenia (nosiciele gwary) ubywa, a język polski osób średniego lub młodszego pokolenia pełni dziś inną funkcję i w tym języku można zaledwie usłyszeć cechy gwarowe.

⁴⁶ Ю. Яворська, *Польсько-українська інтерференція...*, s. 166-181.

⁴⁷ J. Rieger, *Identyfikacja narodowa i religijna Polaków na Ukrainie...*, s. 110-130.

⁴⁸ *Język polski na Ukrainie w końcu XX wieku*, Kraków 2007.

⁴⁹ *Język polski na Ukrainie w końcu XX wieku*, Warszawa 2002.

S. Rudnicki opisał stan zachowania języka polskiego we wsi Nowy Zawód (rejon czerwonoarmiejski)⁵⁰, wraz z przyległymi do niej wsiami: Huta-Justynówka, Tartak, Trudowe, Czechówce, a także we wsi Osikowy Kopiec (rejon korostyszowski). Opracował monografię przysiółka Nowej Berezyny – Korczunka (rejon żytomierski)⁵¹. W artykule poświęconym analizie sytuacji językowej we wsi Nowy Zawód autor wnioskuje o typie i charakterze ludności, wyraża przypuszczenia na temat genezy ludności polskiej w tej miejscowości, próbuje zidentyfikować przynależność mieszkańców do szlachty lub Mazurów (chłopów) oraz dać odpowiedź na pytanie o skład pierwotnej grupy osadników. Na podstawie analizy historycznej i socjologicznej autor opisuje funkcjonowanie i potoczny stan wiedzy o języku polskim we wsi. W 1996 r. w artykule *Polacy i język polski w obwodzie żytomierskim*⁵² wykorzystując dane spisu z 1989 r., dane serii *Історія міст і сіл Української РСР* i badania własne daje wykaz 207 wsi, podając liczbę mieszkańców, procent ludności polskiej i ukraińskiej, wskazując typ wsi według czasu powstania i składu socjalnego (w 20 wypadkach) podając informację o szkole i kościele oraz, na podstawie własnych obserwacji w 41 wsiach, posługiwanie się językiem polskim. Ten artykuł stał się punktem wyjścia dla wspomnianej wyżej pracy *Polski poselennia na Żytomyrщczyні*⁵³, która ma jednak charakter bardziej historyczny i socjologiczny, opisuje historię poszczególnych polskich osiedli (85 wsi) od czasów pojawienia się pierwszych wzmianek o wsi do dnia dzisiejszego.

Nagrania gwar polskich na Żytomierszczyźnie prowadziła w latach 1996–2002 G. Tymbrowska (wraz z A. Krawczyk i M. Gugałą). Wydała także monografię gwary wsi Czerwone Chatki (rejon romanowski)⁵⁴. Autorka podkreśla istnienie we wsi podziału Polaków na szlachtę i mazurów, co w czasie przeprowadzanych badań wyróżniało omawianą wieś spośród innych. Zjawiska językowe opisano bez uwzględnienia szlacheckiej lub chłopskiej przynależności informatorów. Badaczka zebrała i opracowała teksty ze wsi Susłów w pobliżu Nowogrodu Wołyńskiego⁵⁵. W pracy podano też ogólny obraz socjolingwistyczny: „Przed wojną w Susłach mieszkali wyłącznie Polacy. Mówiono tu po polsku, a do połowy lat trzydziestych istniała także szkoła polska. Bez względu na represje kultura polska i język polski

⁵⁰ S. Rudnicki, *Stopień znajomości i sfery funkcjonowania języka polskiego we wsi Nowy Zawód na południowej Żytomierszczyźnie*, [w:] *Kontakty językowe polszczyzny na pograniczu wschodnim*, Warszawa 2000, s. 193-202.

⁵¹ S. Rudnicki, *Gwara polska wsi Korczunek koło Żytomierza*, Warszawa 2000.

⁵² S. Rudnicki, *Polacy i język polski w obwodzie Żytomierskim*, [w:] *Język polski dawnych kresów wschodnich*, t. 1, red. J. Rieger, Warszawa 1996, s. 153-174.

⁵³ *Полонія Житомирщини...*

⁵⁴ G. Tymbrowska, *Uwagi o gwarze wsi Czerwone Chatki w Żytomierskiem*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. IX, Warszawa 1999, s. 111-129.

⁵⁵ G. Tymbrowska, *Teksty z Susłów koło Nowogrodu Wołyńskiego z komentarzem językowym*, [w:] *Język polski dawnych kresów wschodnich*, t. 2. *Studia i materiały*, Warszawa 1999, s. 229-244.

istnieją tutaj do dziś”. Tymbrowska zapisała także i zbadała osobliwości językowe pieśni pogrzebowych wsi Marianówka i Pierszotrawieńsk (rejon baranowski), Żółty Bród i Sobolówka (rejon romanowski)⁵⁶. Ważność opracowania dialektologicznego podobnych tekstów polega na tym, że właśnie w utworach folkloru zachowują się te cechy gwarowe, które już nie są spotykane w żywej mowie ich nosicieli, na co badaczka zwróciła uwagę.

Na podstawie nagrań gwary wsi Józefówka rejonu korostyszowskiego dokonanych przez Tymbrowską język polski miejscowych Polaków opisała A. Krawczyk-Wieczorek⁵⁷. Oprócz zbadania podstawowych cech fonetycznych, słowotwórczych i fleksyjnych autorka opisała różne typy zapożyczeń z języka ukraińskiego: nieadaptowane cytaty i zapożyczenia adaptowane, strukturalne i semantyczne. Studia A. Krawczyk-Wieczorek nad leksyką polską oraz zapożyczeniami językowymi na Podolu w pewien sposób dotyczą badań nad leksyką gwar polskich także na Wołyniu⁵⁸.

Resztki języka polskiego wsi Listopadówka stały się przedmiotem badań M. Jurewicz (2008 r.)⁵⁹. Badaczka podaje historię wsi oraz opisuje podstawowe cechy językowe polskiej gwary miejscowej, wyodrębniając w niej tradycyjne cechy południowokresowe, odnotowuje zmiany kodu językowego u informatorów w trakcie mówienia.

Leksykalne osobliwości kilku gwar polskich na terytorium obwodów żytomierskiego i chmielnickiego badała L. Nepop⁶⁰. Praca opisuje sytuację socjolingwistyczną wybranych wsi oraz daje charakterystykę leksyki badanych gwar. Rozgranicza ona leksykę polską (w tym leksykę dialektalną, peryferyjno-dialektalną i archaizmy), leksykę gwarową, która ma wschodniosłowiańskie paralele etymologiczne, zapożyczone elementy leksykalne, wyrazy, które pozwalają na interpretację wieloznaczną, oraz innowacje leksykalne. Oddzielny rozdział stanowi przedstawienie metodologii badań dialektalnych dotyczących leksyki.

Stan języka polskiego we wsi Kropiwnia i Cieśniówka (rejon korostyszowski) opisała L. Pupenko⁶¹. Badaczka odnotowała wysoki poziom świadomości narodowej mieszkańców tych wsi. Identyfikacja siebie jako Polaków, a właściwie „ukraiń-

⁵⁶ G. Tymbrowska, *Pieśni pogrzebowe z Żytomierszczyzny*, [w:] *Język polski dawnych kresów wschodnich*, T. 3., Warszawa 2006, s. 155-182.

⁵⁷ A. Krawczyk, *Uwagi o języku wsi Józefówka*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, T. XI., Warszawa 2004, s. 201-220.

⁵⁸ A. Krawczyk, *Zapożyczenia leksykalne w sytuacji wielojęzyczności. Ukrainizmy i rusycyzmy w gwarze Maćkowiec na Podolu*, Warszawa 2007.

⁵⁹ M. Jurewicz, *Jeszcze o resztkach języka polskiego w Listopadówce pod Berdyczowem*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, T. XII., Warszawa 2010, s. 207-215.

⁶⁰ Л. Непоп, *Лексичні особливості польських говірок на території Хмельницької та Житомирської областей*, Київ 2004.

⁶¹ L. Pupenko, *Resztki języka polskiego w Kropiwni i Teśniówce koło Nowogrodu Wołyńskiego*, [w:] *Język polski dawnych kresów wschodnich*, T. 2. Studia i materiały, Warszawa 1999, s. 173-184.

skich Polaków”, istnieje w Cieśniówce i Kropiwni do dziś, bez względu na ogólne posługiwanie się językiem ukraińskim. Język polski zachował się tylko w antroponii oraz w tekstach religijnych i obrzędowych, a niektóre polskie słowa i wyrazy, także akcent wskazują na to, że wcześniej przodkowie mieszkańców omawianych wsi mówili po polsku. Badań, które pozwoliłyby odnaleźć w tych wsiach osoby mówiących po polsku, nie przeprowadzono.

* * *

Podsumowując należy zauważyć, że choć badania nad gwarami polskimi na Żytomierszczyźnie nie były prowadzone systematycznie, to jednak zebrano i opracowano ważny materiał lingwistyczny i socjolingwistyczny, który pozwala zbudować w miarę obiektywny obraz stanu i charakteru gwar polskich Żytomierszczyzny na przełomie XX i XXI w. i stanowi dobrą podstawę do dalszych studiów. Korzystając z wykazu miejscowości, w których mieszkali Polacy (S. Rudnicki, J. Kondratiuk) potrzebne są dalsze badania nad pochodzeniem ludności polskiej na Żytomierszczyźnie i sytuację językową polskich osiedli, publikacje tekstów.

W polskich wsiach obwodu żytomierskiego przed II wojną światową istniały silne tradycje polskie budowane na wyznaniu katolickim, szczególnie w miejscu Kościoła w życiu mieszkańców, a także na istnieniu dwujęzyczności (a niekiedy i dwukulturowości) polsko-ukraińskiej. Ta dwujęzyczność na Żytomierszczyźnie ma dawne korzenie – przynajmniej w środowisku miejscowej drobnej szlachty. W drugiej połowie XIX w. i pierwszej połowie XX w. język ukraiński Polaków Żytomierszczyzny przez niektórych badaczy był określany jako gwara polsko-ukraińska. Polski język literacki w czasach radzieckich był rozpowszechniany przez szkoły i miejscową prasę w ramach polityki sowietyzacji mniejszości narodowych. Oprócz tego w rodzinach szlacheckich panowała tradycja nauczania dzieci języka polskiego. Ale bez względu na odwilż początkowych lat międzywojennych, miejscowi Polacy stopniowo przechodzili na język ukraiński jako podstawowy, nie odrzucając przy tym własnego poczucia polskości, ponieważ tradycyjne podejście „katolik – to znaczy Polak” posiadało decydujące miejsce w ich tożsamości narodowej. Na Żytomierszczyźnie, jak i na reszcie terytorium Ukrainy Prawobrzeżnej, gdzie do dziś mieszkają Polacy, język polski ulega silnej interferencji językowej pod wpływem języka ukraińskiego lub rosyjskiego, przy czym taka interferencja obejmuje także język nowo wyuczony. A współczesna sytuacja socjolingwistyczna polskich osiedli na Żytomierszczyźnie wciąż ulega zmianom i potrzebuje nowych badań.

SUMMARY

Poles and the Polish Language in the Zhytomyr Region

On the basis of historical, linguistic, sociological researches and the archival materials (the retrieved population censuses from the end of the 19th century) the question of Polish language functioning and the level of its preservation among the Ukrainian Poles at Zhytomyr region is discussed in the article. The review of dialectological researches of Polish dialects at this territory is done. The generalized description of the genesis and history of the Polish settlements' development on the territory of the modern Zhytomyr region from the second half of the 18th century up today is presented.